

Anna Gołębiowska

Forma wykluczenia "bonum prolis" w doktrynie i orzecznictwie Roty Rzymskiej

Ius Matrimoniale 17 (23), 65-84

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Anna Gołębiowska

FORMA WYKLUCZENIA *BONUM PROLIS* W DOKTRYNIE I ORZECZNICTWIE ROTY RZYMSKIEJ

Wprowadzenie

Kodeks Jana Pawła II z 1983 r. nie zawiera postanowień, które określałyby nieważność małżeństwa z tytułu wykluczenia potomstwa, jako pierwszego celu małżeństwa, co z pewnością zostaje istotnym obszarem badań kanonicznych. Z orzecznictwa Roty Rzymskiej wynika, iż przyjmuje ono tytuł wykluczenia potomstwa, jako drugie źródło nieważności małżeństwa. Audytorzy rotalni natomiast podkreślają, iż pozytywny akt woli sprzeczny z istotnym celem małżeństwa, jakim jest niewątpliwie zrodzenie i wychowanie potomstwa posiada taki sam skutek, co warunek sprzeczny z istotą małżeństwa.

Wobec tego nieważnie zawiera małżeństwo ten, kto w jakiś pewien sposób ogranicza konsens małżeński albo pozytywnym aktem woli wyklucza potomstwo przez unikanie jego poczęcia albo przez dokonanie aborcji lub przez zabicie dziecka narodzonego. W związku z tym Rota Rzymska na uzasadnienie tych opinii przedstawia wiele argumentów, które można znaleźć w orzeczeniach audytorów rotalnych.

1. Istota pojęcia *bonum prolis*

Problematyka dotycząca zrodzenia i wychowania potomstwa zawsze stanowiła przedmiot szczególnej troski Kościoła i przejawiała się w regulacji prawnej tego zagadnienia na gruncie kanonicznego prawa małżeńskiego. W związku z ewolucją pojęcia małżeństwa w historii prawa kościelnego zmieniło się także znaczenie terminu „dobra potomstwa” (*bonum prolis*), które zostało zauważone przez św. Tomasza z Akwinu¹. Zrodzenie i wychowanie

¹ Por. H. Stawniak, *Uprawnienie – obowiązek zrodzenia i wychowania potomstwa w świetle kanonicznego prawa małżeńskiego*, Prawo Kanoniczne 32 (1989) nr 3- 4,

potomstwa zostało przez św. Tomasza z Akwinu wymienione na pierwszym miejscu wśród pozostałych celów małżeństwa.

Taką też naukę później przyjął Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.². Podobne stanowisko w tej kwestii przedstawił papież Pius XI w encyklice *Castii connubii*³, gdzie dobro potomstwa (*bonum prolis*) wymienił na pierwszym miejscu, odwołując się do porządku wskazanego przez Boga i potwierdzonego nauczaniem apostołskim i postanowieniem kan. 1013 § 1 KPK z 1917 r.⁴

W orzeczeniach Roty Rzymskiej można znaleźć argumentację zaczerpniętą od św. Augustyna, który wskazywał na trzy dobra małżeństwa, czyli *bonum prolis* zapewniające trwałość rodzajowi ludzkiemu, *bonum fidei* wymagające jedności i powodujące trwałość małżeństwa oraz zgodę między małżonkami i *bonum sacramenti* zapewniające nierozzerwalność małżeństwa, nadającą trwałość małżeństwu⁵. Z tych trzech dóbr małżeństwa tylko dobro potomstwa (*bonum prolis*) stanowi jednocześnie cel małżeństwa. Pozostałe zaś dobra są istotnymi przymiotami małżeństwa. Nauka św. Augustyna przyjęła się w teologii, Rota Rzymska natomiast do chwili obecnej konsekwentnie ją uznaje.

W okresie soborowym i posoborowym tematyka dobra potomstwa była omawiana na przestrzeni trzech rzeczywistości wzajemnie się przenikających, czyli miłości małżeńskiej, przekazywania życia oraz wychowania po-

s. 125; A. Pastwa, *Istotne elementy małżeństwa. W nurcie odnowy personalistycznej*, Katowice 2000, s. 45 – 71.

² KPK z 1917 r. określił cele małżeństwa, które przedstawił w postanowieniu kan. 1013. Według zapisów tej normy pierwszorzędnym celem małżeństwa jest zrodzenie i wychowanie potomstwa, natomiast celem drugorzędnym jest wzajemna pomoc udzielana sobie przez małżonków oraz godziwe zaspokajanie pożądliwości ciała. W Konstytucjach duszpasterskich, szczególnie w *Gaudium et spes* (AAS 58 (1966), s. 1025-1115) i *Lumen gentium* (AAS 57 (1965), s. 5-75) zawarto nowe pojęcie celów małżeństwa. Najistotniejsze wydaje się to, iż zaniechano podziału na cele pierwszorzędne i drugorzędne. W Konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes* zwrócono uwagę na miłość małżeńską, którą bardzo często utożsamia się z samym małżeństwem, a nie z celami małżeństwa. Sobór Watykański II wprowadził modyfikację w nauczaniu Kościoła katolickiego o celach małżeństwa przyczyniając się tym samym do rewizji dyspozycji kan. 1013 § 1.

³ AAS 22 (1930), s. 539-592.

⁴ Pius XI, *Encyklika Castii connubii*, AAS 22 (1930), s. 509-592.

⁵ Por. *Dec. c. Bejan z dnia 30 marca 1968 r.*, RRDec. 60 (1968), s. 278 – 279; *Dec. c. De Jorio z dnia 19 lutego 1966 r.*, RRDec. 23 (1967), s. 269; *Dec. c. Di Felice z dnia 13 maja 1970 r.*, RRDec. 95 (1970), s. 433 – 439.

tomstwa⁶. W Kodeksie Prawa Kanonicznego Jana Pawła II z 1983 r. obok dobra małżonków (*bonum coniugum*) umieszczono dobro potomstwa (*bonum prolis*) zaznaczając, że zrodzenie i wychowanie potomstwa jest rozpatrywane obok dobra małżonków z racji naturalnego ukierunkowania wspólnoty ku obu dobrom⁷. W nowym Kodeksie istotne powinności małżeńskie związane z dobrem potomstwa zostały skatalogowane i usystematyzowane. Zaliczono do nich obowiązek pożycia intymnego zmierzającego do zrodzenia potomstwa, obowiązek przyjęcia potomstwa poczętego ze współmałżonkiem oraz obowiązek wychowania potomstwa⁸.

Zgodnie z opinią niektórych autorów dobro potomstwa (*bonum prolis*) wynika zarówno z postanowienia kan. 1055 § 1, gdzie przymierze małżeńskie skierowane jest do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, jak i z treści kan. 1061 § 1, gdzie prawodawca poucza, że małżeństwo „ze swej natury ukierunkowane” jest na akty małżeńskie podejmowane w sposób „ludzki i naturalny” zdolny do zrodzenia potomstwa⁹.

Poza tym należy zgodzić się ze stwierdzeniami kanonistów, iż obowiązek pożycia intymnego zmierzającego do zrodzenia potomstwa nie może spełniać osoba obciążona nieprzewycięzalną awersją do zrodzenia dziecka, przejawiającą się w obsesyjnym nastawieniu przeciwnym poczęciu lub zrodzeniu dziecka, chociażby z uwagi na stałe stosowanie środków antykoncepcyjnych¹⁰ lub stałą gotowość dokonania aborcji, aby nie dopuścić do zrodzenia potomstwa¹¹. Rzeczą wskazaną jest zaznaczyć, że do istotnych elementów małżeństwa znajdujących się w obszarze dobra potomstwa należy zaliczyć nie tylko spełnianie aktów małżeńskich skierowanych ku prokreacji i zrodzeniu potom-

⁶ Por. P. Huizing, *Bonum prolis ut elementum essenziale obiecti formalis consensus matrimonialis*, Gregorianum 43 (1962), s. 663; H. Stawniak, *Uprawienie – obowiązek...*, s. 133.

⁷ Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, Prawo małżeńskie*, t. III, Olsztyn 1984, s. 50; A. Abate, *Il matrimonio nella nuova legislazione canonica*, t. III, Brescia 1985, s. 14.

⁸ R. Sztymchmiller, *Istotne obowiązki małżeńskie*, Warszawa 1997, s. 256 - 264.

⁹ Por. F. Gil de las Heras, *La incapacidad para asumir las obligaciones esenciales del matrimonio (su tratamiento en los tribunales eclesiásticos españoles)*, *Ius Canonium* 27 (1987), s. 253-290; R. Sztymchmiller, *Istotne obowiązki...*, s. 264.

¹⁰ Problematyk dotycząca stosowania środków antykoncepcyjnych została wyjaśniona w wyroku *c. Burke z dnia 1 marca 1990 r.*, w: *Il Diritto Ecclesiastico* 2 (1990), s. 109 - 122. W sentencji wyroku napisano, że małżonkowie stosując antykoncepcję zrzekają się nawzajem pełnego i wyjątkowego daru, do którego prowadzi w sposób stały ludzka miłość seksualna.

¹¹ R. Sztymchmiller, *Implikacje procesowe ujęcia celów małżeństwa w KPK z 1983 r.*, w: W. Góralski, R. Sztymchmiller (red.), *Przymierze małżeńskie*, Lublin 1993, s. 75.

stwa, ale także ochronę życia poczętego i zachowanie przy życiu dziecka po urodzeniu¹².

W odniesieniu do dobra potomstwa (*bonum prolis*) w aspekcie obowiązku zapewnienia właściwego wychowania, wśród autorów są zdania podzielone. Niektórzy autorzy poddają w wątpliwość przynależność obowiązku wychowania potomstwa do istotnych obowiązków małżeńskich, co z pewnością świadczy o dość wąskim pojmowaniu przez nich istotnych elementów małżeństwa, bowiem ich zdaniem zostały one zawarte tylko w normie kan. 1057 § 2 KPK¹³.

Inni autorzy natomiast uważają ten obowiązek za istotny twierdząc, że zadania wychowawcze rodziców wynikają z dyspozycji kan. 226 § 2, gdzie wyraźnie podkreślono, że wychowanie dzieci jest „bardzo poważnym obowiązkiem” rodziców¹⁴. Postanowienie kan. 1136 wspomina natomiast o „najcięższym” obowiązku rodziców w kwestii wychowania fizycznego, społecznego, kulturalnego, moralnego i religijnego. Wobec tego, jeżeli ktoś zawiera małżeństwo to powinien być otwarty na potomstwo, które jest naturalnym celem tego małżeństwa.

Biorąc pod uwagę dyspozycję kan. 1086 § 2 KPK z 1917 r. należy zauważyć, że wskazywała ona na wadę zgody małżeńskiej z powodu wykluczenia prawa do aktów małżeńskich¹⁵. W KPK z 1983 r. zaś podstawą praw-

¹² Por. J. Krukowski, *Wykluczenie potomstwa w orzecznictwie rotalnym*, Kościół i Prawo, t. III, Lublin 1984, s. 234–236; P. A. Bonnet, *Il consenso*, w: *Matrimonio canonico fra tradizione e rinnovamento*, Bologna 1985, s. 202.

¹³ W Konstytucji *Gaudium et spes* Soboru Watykańskiego II podkreślono, iż przymierze małżeńskie zawiązuje się przez nieodwołalną zgodę, która jest aktem osobowym, przez który małżonkowie wzajemnie się sobie oddają i przyjmują (n. 48). Zgodnie z nową doktryną Kościoła katolickiego przedmiotem zgody małżeńskiej nie jest „prawo do ciała” tylko wzajemne „przekazanie i przyjęcie siebie przez małżonków”. Koncepcję tę sformułowano w kan. 1057 § 2 KPK z 1983 r. Zob. K. Lüdicke, *Hieligungsamt: Ehe*, w: *Munstersterischer Kommentar zur CIC*, Essen 1985, s. 89; W. Góralski, *Wykluczenie dobra potomstwa w świetle wyroku Roty Rzymskiej (non constare) c. Burke z 1 marca 1990 r.*, w: W. Góralski, R. Sztymmler (red.), *Przymierze małżeńskie*, dz.cyt., s. 116 – 117.

¹⁴ Por. M. Zurowski, *Niezdolność do podjęcia obowiązków małżeńskich z przyczyn psychicznych*, Prawo Kanoniczne 29 (1986) nr 3–4, s. 159; R. Sztymmler, *Rozsądzanie spraw z tytułów braku rozeznania i niezdolności podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich*, Prawo Kanoniczne 44 (2001) nr 3–4, s. 230.

¹⁵ Sformułowanie postanowienia kan. 1086 § 2 KPK z 1917 r. było punktem wyjścia dla audytorów Roty Rzymskiej w wydawaniu wyroków stwierdzających nieważność małżeństwa również z powodu wykluczenia prawa do zrodzenia potomstwa, ponieważ w ówczesnym prawie kanonicznym nie istniała norma prawna, któ-

ną wykluczenia dobra potomstwa jest norma kan. 1101 § 2 wypowiadająca się na temat wykluczenia jakiegoś istotnego elementu małżeństwa, którym w myśl postanowienia kan. 1055 § 1 jest zrodzenie i wychowanie potomstwa. Stanowisko takie stanowi rezultat pracy nad tekstem zapisów kodeksowych opracowywanych przez Kodyfikacyjną Papieską Komisję do Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego, do czego z pewnością przyczyniła się nauka Soboru Watykańskiego II, dotycząca problematyki przedmiotu zgody małżeńskiej.

Sformułowania kodeksowe zawarte w kan. 1055 § 1 KPK z 1983 r. mogą budzić wątpliwości, z tego też względu zasadne wydaje się zwrócenie uwagi na orzecznictwo Roty Rzymskiej. Z jego analizy wynika, że istnieją dwie formy wykluczenia dobra potomstwa. Jedna odnosi się do wykluczenia, jako zarezerwowanie sobie, albo przywłaszczenie i nie przekazanie współpartnerowi prawa do aktów małżeńskich zdolnych do zrodzenia potomstwa. Druga forma natomiast polega na wykluczeniu prawa do potomstwa, a mianowicie dotyczy sytuacji, w której kontrahenci, chociaż nie wykluczyli samych aktów małżeńskich, ale wykluczyli bezpośrednio potomstwo, czyli naturalny skutek podjętego współżycia małżeńskiego. W tym miejscu pojawia się wątpliwość, a mianowicie, jak należy traktować dobro potomstwa (*bonum prolis*) w aspekcie zapłodnienia *in vitro*. Z uwagi na to, iż zagadnienie to budzi wiele kontrowersji, dlatego też należy wyjaśnić, iż prawodawca kościelny nie dopuszcza możliwości zrodzenia dzieci w sposób nienaturalny, bez seksualnego współżycia małżonków, czyli w warunkach laboratoryjnych, co oznacza, że niedopuszczalne jest sztuczne zapłodnianie kobiet¹⁶.

ra określałaby nieważność małżeństwa z powodu wykluczenia prawa do potomstwa, jako odrębnego tytułu. Zob. J. Krukowski, *Wykluczenie potomstwa. Nowe tendencje w orzecznictwie rotalnym*, w: Kościół i prawo, t. 3. Lublin 1984, s. 227 – 229.

¹⁶ Por. Przemówienie Piusa XII z dnia 29 września 1949 r. do uczestników IV Międzynarodowego Kongresu Lekarzy Katolickich; Przemówienie Piusa XII z dnia 29 października 1951 r. do uczestników Kongresu Katolickiej Unii Położnych Włoskich, AAS 43 (1951), s. 850; Przemówienie Piusa XII z dnia 19 maja 1956 r. do uczestników II Światowego Kongresu dotyczącego płodności i bezpłodności w Neapolu, AAS 48 (1956), s. 471 – 474; Przemówienie Piusa XII z dnia 12 września 1958 r. do uczestników VII Międzynarodowego Kongresu Światowej Organizacji Hematologii, AAS 50 (1958), s. 733; Jan XXIII, *Mater et magistra*, AAS 53 (1961), s. 447; Paweł VI, *Humanae vitae*, nr 14, AAS 60 (1968), s. 490 – 491. Warto w tym miejscu przypomnieć fragment Instrukcji Kongregacji Nauki Wiary o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania z dnia 22 lutego 1987 r. (*Donum vitae*), gdzie stwierdzono, że poczęcie w próbówce jest wynikiem czynności technicznej, która kieruje zapłodnieniem, tak więc: „nie jest ani faktycznie uzyskane, ani pozytywnie chciane jako wyraz i owoc właściwego aktu małżeńskiego. Chociaż

Z dokumentów Kościoła katolickiego wynika, że sztuczne zapłodnienie jest niedopuszczalne, gdyż jest ono niegodziwe i sprzeczne z godnością rodzicielską i jednością małżeńską¹⁷. Niemniej jednak należy odróżnić aspekt moralny od aspektu kanonicznego. Z punktu widzenia moralnego warunkiem niezbędnym odpowiedzialnego rodzicielstwa jest zarówno pragnienie potomstwa, jak i możliwość przekazania życia, z tym, że sama intencja jest niewystarczająca. Poczęcie w probówce jest czynnością techniczną, która przyczynia się do zapłodnienia. Kościołowi katolickiemu zaś chodzi przede wszystkim o sposób „pozyskiwania nasienia” oraz „skazywania zarodków na śmierć”¹⁸. Z uwagi na to Kościół jest przeciwny takiemu sposobowi zapłodnienia. W aspekcie kanonicznym natomiast chodzi o akceptowanie lub wykluczanie potomstwa. Zatem zapłodnienie *in vitro* zabronione jest z powodów etycznych, a nie kanonicznych.

2. Wykluczenie prawa do aktów małżeńskich

Audytoryzy Roty Rzymskiej wyraźnie wskazują na to, iż przedmiotem kontraktu małżeńskiego jest prawo do aktów, które są istotnie zdolne do zrodzenia i wychowania potomstwa, do których dąży przymierze małżeńskie zgodnie z jego naturą¹⁹. W postanowieniach kodeksowych z 1983 r. nie figuruje sformułowanie, które związane byłoby z „prawem do aktu małżeńskiego”, jako przedmiotem zgody małżeńskiej, a którego pozytywne wyklucze-

tego rodzaju zapłodnienie dokonuje się w kontekście stosunków małżeńskich, które faktycznie istnieją, zrodzenie osoby ludzkiej jest obiektywnie pozbawione swojej właściwej doskonałości, a mianowicie bycia zwińczeniem i owocem aktu małżeńskiego, przez który małżonkowie mogą stać się współpracownikami Boga w przekazywaniu daru życia nowej osobie”. Ponadto Instrukcja podkreśla, że „Kościół jest przeciwny sztucznemu zapłodnieniu. Samo w sobie jest bowiem niegodziwe i sprzeczne z godnością rodzicielstwa oraz jednością małżeńską, nawet wówczas, gdy zrobi się wszystko dla uniknięcia śmierci embrionu ludzkiego”. Chodzi tutaj przede wszystkim o dwie kwestie, a mianowicie o sposób pozyskiwania nasienia i skazywania na śmierć większości zarodków. Zatem można powiedzieć, iż w aspekcie kanonicznym możemy mówić o akceptowaniu albo wykluczaniu potomstwa w konkretnym małżeństwie. Wobec tego nasuwa się wniosek, iż zapłodnienie *in vitro* zabronione jest z powodów etycznych a nie z powodów kanonicznych.

¹⁷ Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja *Donum vitae* o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania z dnia 22 lutego 1987 r., w: Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966 – 1994, Tarnów 1995, s. 316.

¹⁸ Tamże, s. 317.

¹⁹ *Dec. c. Bruno z dnia 28 maja 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 2.

nie doprowadzałyby do nieważności małżeństwa²⁰. Przy definiowaniu małżeństwa ważnego, ale niedopełnionego dyspozycja kan. 1061 § 1 wypowiada się tylko na temat powinności małżeńskiej, jako akcie zdolnym ze swej istoty do zrodzenia potomstwa²¹. Z uwagi na to nasuwa się wątpliwość dotycząca tego, czy wykluczenie jakiegoś istotnego elementu małżeństwa, jakim jest z pewnością dobro potomstwa (*bonum prolis*), zawiera w sobie także wykluczenie prawa do aktów małżeńskich²².

Podczas wyjaśnienia tej wątpliwości nasunęły się stwierdzenia, że postanowienia KPK z 1983 r. łączą się z normami zawartymi w KPK z 1917 r. Wytlumaczenie to można znaleźć w orzecznictwie rotalnym, z którego wynika, iż dyspozycje kodeksowe z 1983 r. przedstawiają w nowy sposób normy prawne oraz wyjaśniają i interpretują zasady prawa naturalnego, które jest trwałe i niezienne²³. W KPK z 1917 r. zrodzenie i wychowanie potomstwa stanowiło cel pierwszorzędny małżeństwa, natomiast w KPK z 1983 r., zwłaszcza w postanowieniu kan. 1055 § 2 zrodzenie i wychowanie potomstwa pozostaje jego istotnym elementem. Audytorzy rotalni wyjaśnili, że zrodzenie i wychowanie potomstwa jest istotnym elementem, ale tylko wtedy, jeżeli kieruje się swoimi naturalnymi siłami²⁴. Istotne zatem wydaje się przypomnienie znaczenia pojęcia zgody małżeńskiej, przez którą strony powinny sobie nawzajem przekazywać i przyjmować trwałe i wyłączne prawo do ciała, skierowane na akty ze swej istoty zdolne do zrodzenia potomstwa.

W związku z tym istotnym elementem małżeństwa jest prawo zamienne między małżonkami do sprawowania na sposób ludzki aktów małżeńskich skierowanych ze swej istoty i zdolnych do zrodzenia i wychowania potomstwa. Z pewnością małżeństwo jest do tego ukierunkowane z racji swej natury i z tego też względu małżonkowie stają się jednym ciałem zgodnie ze wskazaniem zawartym w dyspozycji kan. 1061 § 1. Z orzecznictwa rotalnego wynika, że wykluczenie prawa do tych aktów jest przejawem wykluczenia dobra potomstwa, a więc istotnego elementu małżeństwa²⁵.

²⁰ *Dec. c. Stankiewicz z dnia 17 grudnia 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 14.

²¹ G. Sheehy, *Animadversiones quaedam in „matrimonii essentials aliquod elementum”*, *Preiodica* 75 (1986), s. 122; *Por. Dec. c. Pompeda z dnia 3 lipca 1990 r.*, RRDec. 82 (1990), n. 5; *Dec. c. Stankiewicz z dnia 17 grudnia 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 14; *Dec. c. Bruno z dnia 28 maja 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 2.

²² Zob. W. Góralski, *Kanoniczna zgoda małżeńska*, Gdańsk 1991, s. 157.

²³ *Dec. c. Civili z dnia 9 grudnia 1992 r.*, RRDec. 84 (1992), n. 3.

²⁴ *Por. A. Abate, Il matrimonio nella nova legislazione canonica*, *dz.cyt.*, s. 14 – 15; *Dec. c. Civili z dnia 9 grudnia 1992 r.*, RRDec. 84 (1992), n. 3.

²⁵ *Dec. c. Boccafola z dnia 11 czerwca 1992 r.*, RRDec. 84 (1992), n. 4.

Audytorzy Roty Rzymskiej podkreślają, że dobro potomstwa (*bonum pro-
lis*) jest tak samo ważnym elementem małżeństwa, jak inne pozostałe²⁶. Można
to wywnioskować z postanowienia kan. 1055 § 1 KPK z 1983 r., który wska-
zuje na zasadę naturalną i intymną strukturę małżeństwa²⁷. W związku z tym,
jeżeli weźmie się pod uwagę dwa postanowienia kodeksowe, czyli kan. 1055
§ 1, zgodnie, z którym „(...) ze swej natury małżeństwo zostało skierowane
(...) do zrodzenia potomstwa” oraz kan. 1061 § 1, w myśl którego „(...) akt
małżeński przez się zdolny do zrodzenia potomstwa, do którego to aktu mał-
żeństwo jest ze swej natury ukierunkowane (...)”, to przy uwzględnieniu nor-
my kan. 1101 § 2 istotny element małżeństwa skierowany jest ku potomstwu,
przez co rozumie się, jako akt małżeński do tego zdalny ze swej istoty²⁸.

Z orzecznictwa Roty Rzymskiej wynika, że zgodnie z postanowieniem
kan. 1135 KPK „każdemu z małżonków przysługują jednakowe obowiązki
i prawa w tym, co dotyczy wspólnoty życia małżeńskiego”, zwłaszcza w myśl
dyspozycji kan. 1055 § 1 oraz normy kan. 1061 § 1 obowiązki i prawa do
aktów właściwych wspólnocie małżeńskiej, ze swej istoty zdolnych do zro-
dzenia potomstwa, na które małżeństwo ze swej natury jest ukierunkowane
i dzięki którym małżonkowie stanowią jedno ciało²⁹.

3. Wykluczenie prawa do potomstwa

Z orzecznictwa Roty Rzymskiej wynika, iż poprzez wykluczenie dobra
potomstwa można rozumieć wykluczenie prawa do potomstwa³⁰. Dotyczy to
szczególnie sytuacji, w której nupturienci pozytywnym aktem woli nie wy-
kluczają samego współżycia małżeńskiego, tylko wykluczają potomstwo,
jako naturalny skutek podjętych aktów małżeńskich. Chodzi zwłaszcza o ta-
kie sytuacje, w których nupturienci posiadali w wyrażonym akcie zgody mał-
żeńskiej bezwzględny zamiar przeciwdziałania zawsze i za pośrednictwem
jakichkolwiek środków intencję, która wykluczałaby zarówno poczęcie, jak
i wydanie na świat oraz wychowanie potomstwa.

W latach sześćdziesiątych XX w. orzecznictwo Roty Rzymskiej wypowia-
dało się na temat nieważności małżeństwa na podstawie faktu pozytywnego
wykluczenia przez stronę prawa do potomstwa. Dyspozycja Kodeksu z 1917 r.

²⁶ Por. *Dec. c. Pompedda z dnia 3 lipca 1990 r.*, RRDec. 82 (1990), n. 7; *Dec. c. Stankiewicz z dnia 17 grudnia 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 14.

²⁷ G. Sheehy, *Animadversiones quaedam...*, s. 122.

²⁸ Tamże, s. 123.

²⁹ *Dec. c. Stankiewicz z dnia 17 grudnia 1993 r.*, RRDec. 82 (1990), n. 7.

³⁰ *Dec. c. Civili z dnia 9 grudnia 1992 r.*, RRDec. 84 (1992), n. 14.

stwarzała trudności w kwestii przedstawiania formalnej podstawy tej nieważności, natomiast zapisy kodeksowe z 1983 r. w postanowieniu kan. 1101 § 2 tę lukę prawną uzupełniły. W normie kan. 1055 § 1 zrodzenie i wychowanie potomstwa stanowi istotny element zgody małżeńskiej, a więc tym samym małżeństwa.

Dość często bywają takie sytuacje, gdzie małżonkowie nie wykluczają samego prawa do współżycia małżeńskiego, lecz przy wyrażaniu zgody małżeńskiej podejmują intencję wykluczającą skutki aktów małżeńskich, czyli postanawiają, że za pomocą środków antykoncepcyjnych albo aborcji będą unikać poczęcia lub zrodzenia potomstwa. Orzecznictwo rotalne w takim przypadku wskazuje na stwierdzenie nieważności małżeństwa³¹.

Sędziowie Roty Rzymskiej wyjaśniają, że z przyjęciem i przekazaniem prawa do współżycia małżeńskiego związana jest prokreacja, która ukierunkowana jest ku dobru potomstwa (*bonum prolis*). Dotyczy wykluczenia skutków aktów właściwych zjednoczeniu małżeńskiemu, a więc wykluczeniu prawa zrodzenia potomstwa z własnym małżonkiem. Wobec tego zamiar przeciwny dobru dziecka, tylko wówczas unieważnia małżeństwo, jeżeli wyklucza potomstwo, co do jego zasady, w sytuacji, gdy ktoś zupełnie wyrzeka się zamiaru posiadania potomstwa, czyli dobra potomstwa co do jego praw i obowiązków, a nie tylko potomstwa z racji swej istoty, a więc związane jest to z efektywną prokreacją, która dotyczy tylko korzystania z praw małżeństwa.

Z uwagi na to pozytywna wola posiadania potomstwa nie może stanowić bezwzględnego warunku zawarcia małżeństwa. Czasami bywa tak, że w przypadku niepłodności, zgoda małżeńska może być ważna pomimo świadomości kontrahentów o niemożliwości posiadania przez nich potomstwa, ale z przyczyn niezależnych od ich woli. Wobec tego istotne znaczenie posiada interpretacja przyjęcia potomstwa. W związku z tym, jeżeli ktoś pozytywnym aktem woli wyklucza prawo do potomstwa, które może być w zawierającym małżeństwie zrodzone, zawiera to małżeństwo nieważnie³². Zatem na każde poczęcie potomstwo rozciąga się naturalny obowiązek zachowania go przy życiu³³.

³¹ Por. *Dec. c. Davino z dnia 14 maja 1992 r.*, RRDec. 84 (1992), n. 12; *Dec. c. Fiore z dnia 25 lutego 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 2; *Dec. c. Boccafola z dnia 11 czerwca 1993 r.*, RRDec. 84 (1993), n. 9.

³² C. Burke, *Il „bonum coniugum” e il „bonum prolis”: fini o proprietà del matrimonio?*, *Apollinaris* 62 (1990), s. 569.

³³ Por. *Dec. c. Stankiewicz z dnia 17 grudnia 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 14.

4. Wykluczenie prawa a jego wykonywanie

Niektóre orzeczenia Roty Rzymskiej poddają w wątpliwość rozróżnienie dotyczące wykluczenia prawa i korzystania z prawa, to jednak jest ono zachowywane ze względu na rolę dowodową i ogólną naukę prawa. Z tego też względu należy przypomnieć, że wykluczenie dobra potomstwa (*bonum prolis*) rozumie się, jako wykluczenie prawa albo do aktów małżeńskich, które skierowane są na zrodzenie potomstwa, albo wprost do potomstwa. Wypowiadając się na temat wykluczenia prawa należy uwzględnić to, iż nie należy łączyć pojęcia samego prawa z jego wykonywaniem³⁴. Zgodnie z orzecznictwem Roty Rzymskiej o ważności małżeństwa decyduje niewykluczenie przez nupturientów w chwili wyrażania zgody małżeńskiej prawa, a nie jego późniejsza realizacja, czyli wykonywanie tego prawa³⁵.

Sędziowie rotalni wypowiadając się na temat wykluczenia dobra potomstwa (*bonum prolis*) dopuszczają u małżonków możliwość istnienia uprawnienia, z którego za obopólną zgodą nie korzystają, w czasie chociażby choroby, czy też absencji czasowej³⁶. Z orzecznictwa Roty Rzymskiej wynika, że odłożenie na pewien czas mającego się zrodzić potomstwa nie niweczy celu, do którego małżeństwo kieruje się z uwagi na swoją istotę³⁷. Jednakże należy zwrócić uwagę na fakt, że nie może to oznaczać, iż temu prawu odbiera się pozytywnym aktem woli możliwości ciągłego obowiązywania. Wynika z tego, że małżonkowie, którzy odkładają na pewien czas zrodzenie potomstwa nie mogą wyrzec się gotowości przyjęcia potomstwa, gdyby jednak ono zostało poczęte³⁸.

W innym orzeczeniu Roty Rzymskiej stwierdzono, iż do ważnego zawarcia małżeństwa wymaga się, żeby małżonkowie przekazali to prawo do aktów małżeńskich, albo do potomstwa i przyjęli obowiązek wypełnienia go³⁹. Podkreślono także, że dopiero po faktycznym ustanowieniu małżeństwa moż-

³⁴ Niektóre orzeczenia Roty Rzymskiej rozróżniają wykluczenie prawa i korzystanie z prawa, np. *Dec. c. Colagiovanni z dnia 12 stycznia 1988 r.*, RRDec. 89 (1988), n. 12 oraz *Dec. c. de Lanversin z dnia 10 listopada 1992 r.*, RRDec. 84 (1992), n. 6.

³⁵ *Dec. c. Fiore z dnia 25 lutego 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 10.

³⁶ Por. M. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Katowice 1987, s. 260; R. Sztymmler, *Implikacje procesowe ujęcia celów małżeństwa w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, w: W. Góralski, Sztymmler R., (red.), *Przymierze małżeńskie*, dz.cyt., s. 90.

³⁷ Por. R. Sztymmler, *Istotne obowiązki małżeńskie*, Warszawa 1997, s. 228; *Dec. c. Palestro z dnia 19 maja 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 16.

³⁸ *Dec. c. Fiore z dnia 25 lutego 1993 r.*, RRDec. 83 (1993), n. 11.

³⁹ *Dec. c. Huber z dnia 26 listopada 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 5.

na wprowadzić rozróżnienie między prawem, a stosowaniem prawa, a także między obowiązkiem a jego wypełnieniem. Rozróżnienie to nie może być dopuszczone co do samego ustanowienia małżeństwa, a mianowicie co do małżeństwa *in fieri*, w sytuacji, gdzie użycia prawa nie można zaprzeczyć, a więc, żeby nie zaprzeczyć samemu prawu, jak również, aby niewypełnienie tego prawa nie miało charakteru wykluczającego taki obowiązek⁴⁰.

Zgodnie z orzecznictwem rotalnym wyrzeczenie się dobra potomstwa (*bonum prolis*) podczas wyrażania zgody małżeńskiej, tylko wtedy unieważnia małżeństwo, jeżeli szkodziłoby to samemu prawu albo jego obowiązkowi dotyczącemu prokreatywności małżeńskiej, czyli gdyby szkodziło samej idei lub intencji zrodzenia potomstwa, albo dotyczyło współżycia małżeńskiego mieszczącego się w granicach prawa małżeńskiego⁴¹. Sędziowie rotalni nie dopuszczają do unieważnienia małżeństwa w sytuacji, gdyby wyrzeczenie to odnosiło się tylko do wypełniania prawa lub do jego nadużycia, czy też do niewypełniania obowiązku⁴².

Z orzecznictwa Roty Rzymskiej wynika, że wykonywanie prawa nie należy do istoty kontraktu małżeńskiego, z uwagi na co jego odmowę albo też odwołanie, ponieważ dołącza się do samego kontraktu tylko „na sposób”⁴³, czego przykładem jest orzeczenie rotalne dotyczące nieważności małżeństwa, pomimo faktu zrodzenia potomstwa w tym małżeństwie⁴⁴. Fakt ten przesądził o ważności zawartego małżeństwa, ponieważ chodzi o to, co się zdarza „przez siebie”, a nie „przez przypadek”, a więc dotyczy faktu zrodzenia potomstwa, ale intencji podjętej w chwili zawierania małżeństwa, a była ona właśnie przeciwna jego zrodzeniu⁴⁵.

Na temat rozróżnienia wykluczenia samego prawa od jego wykonywania istotne znaczenie posiadają wypowiedzi audytorów rotalnych. Chodzi o domniemania, które powodują szczególne skutki prawne, poprzez które dochodzi do ujawniania różnych działań wykluczających potomstwo. W orzeczeniach rotalnych funkcjonuje zasada zgodnie z którą: „ilekroć jest rzeczą pewną, iż nupturienici mają zamiar wykluczyć potomstwo w swoim małżeństwie w sposób absolutny i na zawsze, domniemywa się, że było wówczas wykluczone i samo prawo, a nie tylko jego wykonanie. Jeśli zaś określiliby

⁴⁰ Por. *Dec. c. Pinto z dnia 22 lipca 1969 r.*, RRDec. 61 (1969), n. 2; *Dec. c. Huber z dnia 26 listopada 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 5.

⁴¹ *Dec. c. Davino z dnia 25 stycznia 1990 r.*, RRDec 82 (1990), n. 4.

⁴² *Dec. c. Huber z dnia 26 listopada 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 5.

⁴³ *Dec. c. Davino z dnia 25 stycznia 1990 r.*, RRDec. 82 (1990), n. 4.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ *Dec. c. Davino z dnia 14 maja 1992 r.*, RRDec. 84 (1992), n. 12.

czas zrodzenia dziecka, albo też ilość dzieci, domniemywa się wówczas tylko nadużycie prawa⁴⁶.

Audytorzy rotalni wymieniają wykluczenie czasowe potomstwa i wykluczenie warunkowe. W orzeczeniu Roty Rzymskiej stwierdzono, że gdyby ktoś powziął zamiar zawieszenia przekazywania i przyjmowania prawa do potomstwa na dłuższy lub krótszy czas, ale z motywów ekonomicznych, które spowodowane są szukaniem pracy⁴⁷, albo do czasu zapewnienia potomstwu lepszych warunków⁴⁸, chociaż pozytywnym aktem woli, ale akceptując to prawo i nie wykluczając go, zawiera małżeństwo ważne.

Małżeństwo nieważne byłoby zaś wówczas, gdyby był wiadomy zamiar absolutnego wykluczenia potomstwa (*bonum prolis*) na czas nieokreślony lub warunkowy. Wobec tego można rozumieć pod warunkiem zawieszenia na pewien czas akceptowane i niewykluczone prawo, ale co innego oznacza te uprawnienie wykluczyć bezwzględnie lub ze względu na jakiś warunek⁴⁹, gdzie jedna ze stron w chwili zawierania małżeństwa przekazała drugiej stronie prawo w sposób warunkowy, postanawiając przed ślubem, że w przyszłości będzie wykluczać na określony czas obowiązek małżeński do odbywania aktów małżeńskich skierowanych do zrodzenia potomstwa⁵⁰.

Ogromnie istotną sprawą jest to, aby małżonkowie byli zobowiązani do nierozdzielnego pożycia oddając sobie powinności małżeńskie i nie przeszkadzając zrodzeniu potomstwa, lecz je wychowując. Z uwagi na to warunki, czy też zastrzeżenia oraz umowy niszczą ważną zgodę małżeńską, ponieważ powodują nie przekazanie w akcie celebracji tego prawa⁵¹. Skutecznie i ważne przyjęte prawo małżonków może być porównane z powściągliwością stosowaną w użyciu praktycznym macierzyństwa i ojcostwa, ale z uwzględnieniem, że „szczególny aspekt odpowiedzialności dotyczy regulacji poczęć⁵²”. Poza tym z uzasadnionych powodów małżonkowie mogą dopuszczać kwestię odsunięcia w czasie przyjęcia na świat swojego potomstwa. Jednakże ich obowiązkiem jest troszczenie się, aby ich „pragnienie nie wynikało z egoizmu, tylko było zgodne z wielkodusznością odpowiedzialnego rodzicielstwa⁵³”.

⁴⁶ Por. *Dec. c. Gianneccini z dnia 18 grudnia 1987 r.*, RRDec. 79 (1987), n. 2; *Dec. c. Stankiewicz z dnia 17 grudnia 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 16.

⁴⁷ *Dec. c. Bruno z 12 marca 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 5.

⁴⁸ *Dec. c. de Lanversin z dnia 10 listopada 1992 r.*, RRDec. 84 (1992), n. 6.

⁴⁹ *Dec. c. Fiore z dnia 25 lutego 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 12 – 13.

⁵⁰ *Dec. c. Huber z dnia 26 listopada 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 25.

⁵¹ Por. *Dec. c. Brennan z dnia 24 października 1966 r.*, RRDec. 58 (1966), n. 3 ; *Dec. c. Huber z dnia 26 listopada 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 5.

⁵² H. Schwendenwein, *Das neue Kirchenrecht Gesamtdarst.*, Verlag Styria 1983.

⁵³ *Dec. c. Huber z dnia 26 listopada 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 5.

5. Przyczyny wykluczenia dobra potomstwa (*bonum prolis*)

Jedną z przyczyn wykluczenia dobra potomstwa jest symulacja zgody małżeńskiej⁵⁴. Jednakże, aby mogła być przyjęta, jako udowodniona, powinna w myśl opinii audytorów rotalnych opierać się na ściśle określonym motywie, czy też przyczynie symulacji⁵⁵. Z orzeczeń Roty Rzymskiej wynika, że przy zawarciu małżeństwa występują dwa akty woli. Pierwszy dotyczy faktu zawierania małżeństwa, drugi natomiast wykluczenia dobra potomstwa. I właśnie tym drugim aktem woli kontrahent pozbawia mocy prawnej pierwszy akt woli.

Audytorzy rotalni podkreślają, że należy porównać obydwie przyczyny upewniając się jednak, że przeważała właśnie ta *causa simulationis*, jak również, że jest ona proporcjonalnie poważniejsza od przyczyny zawierania małżeństwa, a więc przeważała wolę zawierania małżeństwa⁵⁶. Niemniej jednak z opinii audytorów rotalnych wynika, że w razie wątpliwości należy zawsze stawiać na ważność małżeństwa, z takich chociażby racji, że dla niej bardziej przychylnie jest prawo w myśl postanowienia kan. 1060 KPK z 1983 r.⁵⁷.

Nie ulega wątpliwości, że w celu udowodnienia symulacji zgody małżeńskiej⁵⁸ z tytułu wykluczenia dobra potomstwa (*bonum prolis*) przyczyna symulacji powinna być decydująca, a mianowicie powinna skutecznie wpływać na wykluczenie dobra potomstwa. Wynika z tego, że nie wystarczy przyczyna skłaniająca, która przemawia za tego rodzaju wykluczeniem⁵⁹. Poza tym we-

⁵⁴ A. Abate, *Il matrimonio nella nuova legislazione canonica*, dz.cyt., s. 57. Zgodnie z opinią autora symulacja dokonana pozytywnym aktem woli, łączy się z intencją, która jest partykularnie i realnie wyrażona, przemyślana, stała, absolutna, niezmienna, przeważająca nad ogólną wolą, z którą się przystępuje do zawierania małżeństwa. Ten akt woli może być aktualny, czyli obecny w chwili zawierania małżeństwa lub może mieć charakter wirtualny, czyli został on sformułowany wcześniej i sukcesywnie nie został odwołany.

⁵⁵ *Dec. c. Stankiewicz z dnia 17 grudnia 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 18.

⁵⁶ *Dec. c. Bruno z dnia 12 marca 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 6.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Zob. DC, art. 251§ 2. Istotne znaczenie posiada instrukcja procesowa *Dignitas connubii*, według której: „jeśli natomiast jedna ze stron stała się przyczyną nieważności z powodu podstępu lub symulacji, trybunał jest zobowiązany postanowić, czy po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, do wyroku należy dołączyć zakaz zawarcia nowego małżeństwa, bez pytania o zgodę Ordynariusza miejsca, w którym nowe małżeństwo będzie zawierane”.

⁵⁹ Zob. W. Góralski, *Wykluczenie dobra potomstwa w nowszym orzecznictwie rotalnym*, *Ius Matrimoniale* 9 (15) 2004, s. 123 – 124. Autor podkreśla, iż: „Wola wykluczająca dobro potomstwa powinna być wolą przeważającą (*voluntas praevalens*)

dług niektórych autorów powinna ona być rozumna, ciężka, nagła, absolutna, realna, trwała⁶⁰.

Z analizy wyroków rotalnych wynika, iż przyczyna symulacji (*causa simulationis*) powinna być obiektywnie, albo chociażby subiektywnie poważna, albo jak określają audytorzy bliższa lub dalsza⁶¹. Wobec tego skoro małżeństwo ze swej natury skierowane jest do zrodzenia potomstwa, to oznacza, że tylko posługiwanie się poważnym motywem może wyjaśnić naruszenie tego ukierunkowania⁶². Jeżeli natomiast przyczyna symulacji (*causa simulationis*) nie jest zrozumiała w sytuacji, gdy symulant w swoich zeznaniach ciągle ją zmienia albo dodaje też nowe fakty, wtedy całe dowodzenie upada. Sytuacja taka występuje również w przypadku, gdy wskazana przyczyna stoi w sprzeczności z okolicznościami, zwłaszcza przedślubnymi⁶³.

W jednym z orzeczeń rotalnych wskazano na obiektywnie poważną przyczynę, która jest nieuporządkowana psychologicznie i zawierająca wątpliwości, a także odzwierciedlająca niepewność. W sentencji wyroku podkreślono, iż kontrahent ze względu na naturalną skłonność unikał poważnych zobowiązań, a przede wszystkim unikał także posiadania potomstwa⁶⁴.

Ponadto w orzeczeniach Roty Rzymskiej zwracano uwagę na fakt, iż poważna przyczyna (*causa simulationis*) wskazująca na wrodzoną skłonność osoby wykluczającej dobro potomstwa powinna być w sposób dokładny rozważona⁶⁵. Istotna jest kwestia wyprowadzenia wniosku i stwierdzenia, czy

albo proporcjonalnie poważniejszą od woli zawarcia małżeństwa. Częściej jednak w orzecznictwie rotalnym hołduje się opinii, w myśl której mówienie o dwóch aktach woli jest nieporozumieniem, nupturient bowiem albo chce zawrzeć małżeństwo kanoniczne, a więc skierowane ku zrodzeniu i wychowaniu potomstwa, albo też pozytywnym aktem woli wyklucza ową *ordinatio ad prolem*. Chodzi zatem o jeden akt woli, posiadający autonomię i skuteczność prawną w zjawisku symulacji. Mówiąc o dwóch stanowiskach w przedmiocie charakteru pozytywnego aktu woli wykluczenia *bonum prolis* (jeden czy dwa akty woli) należy zauważyć, iż przyjmowanie istnienia drugiego (poza aktem wykluczenia) aktu woli, tj. aktu woli zawarcia małżeństwa, jest zwykłym nieporozumieniem. W rzeczywistości bowiem ów drugi akt woli dotyczy nie tylko zawarcia małżeństwa, ile raczej woli podjęcia zewnętrznego znaku zawarcia tego związku (*signum externum nuptiale*)”.

⁶⁰ M. Pastuszko, *Przyczyna całkowitej symulacji małżeństwa*, w: Kościół i prawo, t. 3, Lublin 1984, s. 138 – 144.

⁶¹ *Dec. c. de Lanversin z dnia 10 listopada 1992 r.*, RRDec. 84 (1992), n. 14.

⁶² Tamże.

⁶³ *Dec. c. Bruno z dnia 28 maja 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 6.

⁶⁴ *Dec. c. Bruno z dnia 15 kwietnia 1983 r.*, RRDec. 75 (1983), n. 4.

⁶⁵ *Por. Dec. c. de Lanversin z dnia 10 listopada 1992 r.*, RRDec. 84 (1992), n. 14; *Dec. c. Bruno z dnia 28 maja 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 4; *Dec. c. Bruno z dnia 15 kwietnia 1983 r.*, RRDec. 75 (1983), n. 4.

rzeczywiście dotyczy pewnej i uzasadnionej przez postanowienia kodeksowe procedury pozbycia się potomstwa, dokonanej poza zwykłym pragnieniem zachowania wolności i rozsądnym uwzględnieniem wygody⁶⁶. Sędziowie rotalni podkreślają, iż przyczyna symulacji (*causa simulationis*) z pewnością powinna w pewien sposób różnić się od przyczyny zawarcia małżeństwa⁶⁷.

W orzeczeniach rotalnych wskazywano także na to, iż mogą zachodzić pozorowane poparcia dla umocnienia wykluczenia dobra potomstwa (*bonum prolis*), które zaczerpnięte zostaną z tego, co działa się w czasie wspólnego pożycia małżeńskiego. Stwierdzono jednoznacznie, że przynioty przyczyny wykluczenia dobra potomstwa należy oceniać w sposób subiektywny, a więc zgodnie z oceną samego symulującego z czasu podjęcia niewłaściwej intencji⁶⁸.

Niezwykle trudną sprawą jest ustalenie prawdziwej i wystarczającej przyczyny symulacji, która w danej sytuacji byłaby zdolna przewyciężyć wolę zawarcia małżeństwa⁶⁹. I tutaj audytorzy rotalni wskazują na domniemania sędziowskie, jak również przyjmują pewne fakty, jako przyczyny symulacji (*causa simulationis*), które są wystarczające lub niewystarczające. Wobec tego podejmując się próby wskazania różnych okoliczności i faktów, należy posłużyć się orzeczeniami rotalnymi, w których występują, jako przyczyny symulacji zgody małżeńskiej w stosunku do dobra potomstwa, zdolnych do przezwyłączenia woli zawarcia małżeństwa.

⁶⁶ *Dec. c. Serrano z dnia 8 marca 1991 r.*, RRDec. 83 (1991), n. 3.

⁶⁷ *Por. Dec. c. de Lanversin z dnia 16 stycznia 1990 r.*, RRDec. 82 (1990), n. 7; *Dec. c. Fiore z dnia 25 lutego 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 20; *Dec. c. de Lanversin z dnia 10 listopada 1992 r.*, RRDec. 84 (1992), n. 14.

⁶⁸ *Por. Dec. c. Caiazza z dnia 28 lipca 1951 r.*, RRDec. 42 (1951), n. 3; *Dec. c. Colagiovanni z dnia 19 lipca 1988 r.*, RRDec. 80 (1988), n. 6; *Dec. c. De Lanversin z dnia 10 listopada 1992 r.*, RRDec. 84 (1992), n. 14; *Dec. c. Sabattani z dnia 11 października 1963 r.*, RRDec. 55 (1963), n. 4; *Dec. c. Di Felice z dnia 22 lipca 1970 r.*, *Monitor Ecclesiasticus* 3 (1971), s. 362; *Dec. c. Fiore z dnia 25 lutego 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 20; *Dec. c. de Lanversin z dnia 16 stycznia 1990 r.*, RRDec. 82 (1990), n. 5.

⁶⁹ KPK z 1917 r. i KPK z 1983 r. nie używają terminu „symulacja” w prawie małżeńskim. Pojęcie to, jako techniczne stosowane jest przez doktrynę i orzecznictwo, ale z rozróżnieniem na symulację całkowitą i częściową. Według doktryny te formy symulacji różnią się między sobą. W symulacji całkowitej nie ma woli zawarcia małżeństwa, zaś w symulacji częściowej wola taka istnieje, z tym, że jest ona sama ze sobą sprzeczna i w konsekwencji nie może być uznana, jako prawdziwa i rzeczywista wola zawarcia małżeństwa. Zob. M. F. Pompèdda, *Studi di diritto matrimoniale canonico*, Milano 1993, s. 239.

Z pewnością przyczyna symulacji w odniesieniu do dobra potomstwa (*bonum prolis*) może być skutkiem wykluczenia nierozzerwalności małżeństwa (*bonum sacramenti*), na co wskazują wyroki Roty Rzymskiej, z racji chociażby tego, iż wykluczenie nierozzerwalności małżeństwa zazwyczaj prowadzi do wykluczenia dobra potomstwa, jeśli oczywiście zachodzi wewnętrzne połączenie pomiędzy odmową dożgonności pożycia małżeńskiego, a pragnieniem uwolnienia się od obowiązku przekazania życia ludzkiego⁷⁰.

W niektórych orzeczeniach rotalnych można znaleźć opis sytuacji związanych z trudnościami, jeżeli jedna ze stron powzięła zamiar odejścia od współmałżonka po zawarciu małżeństwa. Z pewnością jest to przejawem uniknięcia zrodzenia potomstwa, aby w razie rozpadu wspólnoty małżeńskiej nie być obciążonym obowiązkiem troski o jego wychowanie⁷¹.

Z wyroków rotalnych wynika, iż przyczyną wykluczenia dobra potomstwa (*bonum prolis*) może być także areligijne wychowanie jednej ze stron lub niemoralny sposób postępowania, z tym, że musi być to udowodnione⁷². Innymi przyczynami wykluczenia potomstwa mogą być zarówno wątpliwości jednej ze stron odnośnie zdatności współmałżonka do przyjęcia obowiązków małżeńskich, jak i lęk przed ewentualnym rozpadem małżeństwa, ale należy udowodnić, że wątpliwości te doprowadziły jedną ze stron do symulacji⁷³.

Z orzecznictwa Roty Rzymskiej wynika, że przyczyną wykluczenia dobra potomstwa (*bonum prolis*) może być choroba taka jak paraliż, uniemożliwiająca normalne zabezpieczenie własnych potrzeb, a także obawa o przyszłe potomstwo⁷⁴. Poza tym z wyroków rotalnych wynika, że przyczyną wykluczenia dobra potomstwa (*bonum prolis*) może być również choroba psychiczna⁷⁵, czy

⁷⁰ Por. *Dec. c. Ferraro z dnia 20 grudnia 1983 r.*, RRDec. 75 (1983), n. 5; *Dec. c. Serrano Ruiz z dnia 13 stycznia 1989 r.*, RRDec. 81 (1989), n. 8.

⁷¹ Por. *Dec. c. Stankiewicz z dnia 17 grudnia 1993 r.*, RRDec 85 (1993), n. 12; *Dec. c. Fiore z dnia 3 maja 1962 r.*, RRDec. 54 (1963), n. 2.

⁷² *Dec. c. Bruno z dnia 12 marca 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 6.

⁷³ Por. *Dec. c. Stankiewicz z dnia 7 marca 1991 r.*, RRDec. 83 (1991), n. 21; *Dec. c. Pompedita z dnia 23 października 1991 r.*, RRDec. 83 (1991), n. 4; *Dec. c. Palestro z dnia 11 marca 1992 r.*, RRDec. 84 (1992), n. 5; *Dec. c. Bruno z dnia 12 marca 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 10.

⁷⁴ Por. *Dec. c. Fiore z dnia 25 lutego 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 1; *Dec. c. Pasquazi z dnia 10 listopada 1951 r.*, SRRDec. 41 (1951), n. 9; *Dec. c. Pinna z dnia 28 listopada 1959 r.*, SRRDec. 51 (1959), n. 4.

⁷⁵ Por. *Dec. c. Huber z dnia 26 listopada 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 1; *Dec. c. Bejan z dnia 30 marca 1968 r.*, *Monitor Ecclesiasticus* 93 (1968), s. 482 – 492; *Dec. c. Pinna z dnia 2 lutego 1963 r.*, SRRDec. 55 (1963), n. 16.

też taka choroba, jak gruźlica⁷⁶. Poza tym audytorzy rotalni podkreślają, że choroby te muszą być poważne i należy je bezwzględnie udowodnić.

Z orzecznictwa rotalnego dowiadujemy się, że przyczynami mającymi wpływ na dobro potomstwa (*bonum prolis*) mogą być również sprawy dotyczące unikania odpowiedzialności⁷⁷, wygoda życia⁷⁸, chęć wolności⁷⁹, czy też egoizm⁸⁰, a także ucieczka z domu i uwolnienie się od wpływów rodziców⁸¹, jak również traktowanie małżeństwa, jako przypadkową wspólnotę nie ukierunkowaną na zrodzenie potomstwa⁸².

Na właściwe ukierunkowanie jursprudencki dotyczące zakresu dobra potomstwa (*bonum prolis*) wpłynęło z pewnością stanowisko orzecznictwa Roty Rzymskiej. Warto przypomnieć, że już w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w. sugerowano, że w przypadku chociażby młodego wieku⁸³, czy też ateizmu⁸⁴ albo posiadania niewłaściwego poglądu na temat istoty i celu małżeństwa⁸⁵ oraz kwestii związanych ze sprawami ekonomicznymi⁸⁶ należy opowiedzieć się za niezdolnością do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich, także w odniesieniu do dobra potomstwa (*bonum prolis*).

W nurcie jursprudencki należy uwzględnić także wyroki Roty Rzymskiej, które wychodzą z założenia, że nikt nie może zaciągnąć zobowiązania, którego nie może wypełnić. Z orzecznictwa rotalnego wynika, że taka umowa jest nieważna, jeśli dotyczy przedmiotu niemożliwego do realizacji. Twierdzenie

⁷⁶ Por. *Dec. c. Serrano Ruiz z dniz 26 marca 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 1; *Dec. c. Felici z dnia 8 stycznia 1957 r.*, SRRDec. 49 (1957), n. 3; *Dec. c. Filipiak z dnia 15 marca 1963 r.*, SRRDec. 55 (1963), n. 3.

⁷⁷ *Dec. c. Pinna z dnia 18 lutego 1961 r.* SRRDec. 53 (1961), n. 9.

⁷⁸ Por. *Dec. c. Stankiewicz z dnia 29 maja 1992 r.*, RRDec. 84 (1992), n. 1; *Dec. c. Anné z dnia 16 lipca 1963 r.*, SRRDec. 55 (1963), n. 11.

⁷⁹ Por. *Dec. c. Civili z dnia 9 grudnia 1992 r.*, RRDec. 84 (1992), n. 1 – 2; *Dec. c. Teodori z dnia 29 grudnia 1951 r.*, SRRDec. 43 (1951), n. 5.

⁸⁰ *Dec. c. Anné z dnia 19 listopada 1962 r.*, SRRDec. 54 (1962), n. 6.

⁸¹ *Dec. c. Mattioli z dnia 16 maja 1963 r.*, SRRDec. 55 (1963), n. 7.

⁸² *Dec. c. Bejan z dnia 9 listopada 1961 r.*, SRRDec. 53 (1961), s. 496 – 497.

⁸³ Por. *Dec. c. Felici z dnia 15 grudnia 1953 r.*, SRRDec. 45 (1953), n. 2; *Dec. c. Mattioli z dnia 16 maja 1963 r.*, SRRDec. 55 (1963), n. 7; *Dec. c. Pinna z dnia 21 lipca 1962 r.*, SRRDec. 54 (1962), n. 5.

⁸⁴ Por. *Dec. c. Doheny z dnia 17 marca 1952 r.*, SRRDec. 44 (1952), n. 2; *Dec. c. Bejan z dnia 29 października 1966 r.*, *Revue de droit canonique* 18 (1968), 325.

⁸⁵ Por. *Dec. c. Pasquazi z dnia 6 listopada 1956 r.*, SRRDec. 48 (1956), n. 9; *Dec. c. Pinna z dnia 29 października 1963 r.*, SRRDec. 55 (1963), n. 14.

⁸⁶ Por. *Dec. c. Wýnen z dnia 25 kwietnia 1953 r.*, SRRDec. 45 (1953), n. 7; *Dec. c. Filipiak z dnia 29 stycznia 1960 r.*, SRRDec. 52 (1960), n. 6; *Dec. c. Doheny z dnia 16 marca 1963 r.*, SRRDec. 55 (1963), n. 3.

to weryfikuje się w sprawach z zakresu wykluczenia dobra potomstwa (*bonum prolis*).

Niewątpliwie powód wykluczenia dobra potomstwa musi opierać się na jakimś ściśle określonym i dokładnie sprecyzowanym motywie. Z uwagi na to przyczynami takimi zgodnie z orzecznictwem rotalnym mogą być takie przyczyny, jak chociażby niechęć do dzieci⁸⁷, a także nienaturalna odraza do spraw seksualnych⁸⁸, czy też obawa kobiety o utratę urody związanej z wydaniem na świat potomstwa⁸⁹. Z sentencji wyroków Roty Rzymskiej można dowiedzieć się, że innymi przyczynami wykluczenia potomstwa może być lęk kobiety przed porodem związany z obawą przed ewentualną śmiercią⁹⁰ lub z racji utraty zdrowia⁹¹ albo niechęć jednej ze stron do posiadania potomstwa⁹².

Konkluzją niech będą słowa Jana Pawła II zawarte w przemówieniu do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej, gdzie Ojciec św. powiedział: że „tak tradycja kanoniczna, jak i orzecznictwo rotalne, aby potwierdzić w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa wykluczenie jego istotnych przymiotów albo też zanegowanie przez zawierających sakrament istotnych celów małżeństwa, zawsze wymagały, żeby to dokonało się poprzez pozytywny akt woli, który przewyższy wolę normalną i ogólną (*abituale e generica*) do jego zawarcia, np. musi istnieć postanowienie nie respektowania w zawieranim małżeństwie zobowiązań, do których się małżonkowie zobowiązują”⁹³

Zakończenie

W doktrynie Kościoła katolickiego dotyczącej zagadnienia małżeństwa, zwłaszcza w nauce Soboru Watykańskiego II oraz w encyklice papieża Pawła VI *Humanae vitae* zawarto pozytywne uznanie świadome potomstwa i negatyw-

⁸⁷ Por. *Dec. c. Stankiewicz z dnia 29 maja 1992 r.*, RRDec. 84 (1992), n. 23; *Dec. c. Di Felice z dnia 22 lipca 1970 r.*, Monitor Ecclesiasticus 96 (1971), s. 362.

⁸⁸ Por. *Dec. c. Stankiewicz z dnia 29 maja 1992 r.*, RRDec. 84 (1992), n. 29; *Dec. c. Fiore z dnia 16 listopada 1963 r.*, SRRDec. 55 (1963), n. 14.

⁸⁹ Por. *Dec. c. Serrano Riuz z dnia 26 marca 1993 r.*, RRDec. 85 (1993), n. 8; *Dec. c. Mattioli z dnia 2 lutego 1963 r.*, SRRDec. 5 (1963), n. 2.

⁹⁰ Por. *Dec. c. Sabbatani z dnia 12 lipca 1963 r.*, SRRDec. 55 (1963), n. 4; *Dec. c. Pinna z dnia 14 kwietnia 1962 r.*, SRRDec. 54 (1962), n. 12.

⁹¹ Por. *Dec. c. Di Felice z dnia 22 lipca 1970 r.*, Monitor Ecclesiasticus 96 (1971), s. 364; *Dec. c. Bonet z dnia 5 lutego 1963 r.*, SRRDec. 55 (1963), n. 35.

⁹² Por. *Dec. c. Rogers z dnia 24 listopada 1961 r.*, SRRDec. 53 (1961), n. 16; *Dec. c. Canals z dnia 29 maja 1963 r.*, SRRDec. 55 (1963), n. 3.

⁹³ *Ad Romanae Rotae iudices et administros (die 21 Ianuarii 2000)*, AAS 92 (2000), s. 350 – 355.

ne umyślne wykluczenie potomstwa. Jednakże na właściwe ukierunkowanie jursprudencej w zakresie dotyczącym problematyki wykluczenia potomstwa wpłynęło niewątpliwie orzecznictwo rotalne. Rota Rzymska korzysta z przyśługujących jej kompetencji w zakresie sądowej interpretacji obowiązującego prawa. Z uwagi na to przedstawia argumenty, które dzielają audytorzy wchodzący w skład kolegium orzekającego. Podsumowując orzecznictwo Trybunału Roty Rzymskiej należy zauważyć, iż wydane decyzje jednoznacznie stwierdzają, że intencja wykluczenia potomstwa, jeżeli została skierowana bezpośrednio przeciwko potomstwu, a nie tylko w sposób pośredni, a więc przeciwko aktom małżeńskim, może doprowadzić do nieważności umowy małżeńskiej z zaznaczeniem, iż tylko wtedy, gdy została podjęta absolutnie i na zawsze.

W związku z tym można powiedzieć, że nupturienci zawierają małżeństwo nieważnie, jeśli w akcie konsensu podjęli stanowczy zamiar przeciwdziałania zawsze, jak również za pomocą różnych środków, nawet niegodziwych, zaistnieniu naturalnego efektu aktu małżeńskiego. Chodzi o intencję, która wyklucza poczęcie i wydanie na świat potomstwa, co oznacza, że wykluczili posiadanie nawet jednego dziecka. Audytorzy rotalni podkreślali, iż w postępowaniu dowodowym należy wskazać, czy nupturienci wykluczili posiadanie potomstwa w sposób absolutny i na zawsze, czy też odłożyli decyzję o posiadaniu potomstwa na pewien czas, wskazując przy tym okoliczności, czyli przyczyny podjęcia takiej właśnie decyzji.

Ponadto z orzecznictwa Roty Rzymskiej wynika, iż w praktyce można orzekać nieważność małżeństwa tylko w sytuacjach, w których chociaż jedna tylko ze stron w chwili zawierania małżeństwa wykluczyła absolutnie i na zawsze prawo do potomstwa, nie wykluczając przy tym prawa do aktów małżeńskich zdolnych do zrodzenia potomstwa, ale stosując przy tym praktyki, które godzą w samo poczęcie albo rozwój poczętego życia ludzkiego. Reasumując należy podkreślić, iż orzeczenia wydawane przez Rotę Rzymską dostarczają wszystkim trybunałom Kościołów partykularnych znaczących określeń i wyjaśnień. Poza tym stanowią podstawowe źródło wiedzy z zakresu prawa kanonicznego. Papież Jan Paweł II w alokucji do Trybunału Roty Rzymskiej w 1992 r. potwierdził, iż orzecznictwo rotalne posiada rangę pierwszego kryterium interpretacyjnego⁹⁴. W związku z tym istotne znaczenie posiada przytoczenie treści orzecznictwa rotalnego.

⁹⁴ AAS 84 (1992), s. 142; por. T. Rozkrut, *Jan Paweł II do Roty Rzymskiej (1979-2003)*, Tarnów 2003, s. 151.

**THE FORM OF EXCLUSION *BONUM PROLIS*
IN DOKTRINE AND JURISPRUDENCE
OF THE ROMANA ROTA**

Issues concerning the procreation and upbringing of children has always been of special concern of the Church and appeared in the regulation of rights on the basis of Marriage Canon Law. Codex of John Paul II in 1983, contains no provisions that define marriage invalid because of the exclusion of offspring. The decision of the Roman Rota that it evokes the title of the exclusion of offspring, as a second source of nullity of marriage. The Roman Rota judges stress that the positive act of will contrary to the essential purpose of marriage, which is the procreation and education of offspring has the same effect as a condition contrary to the essence of marriage. At the focus issues of jurisprudence in the form of exclusion of children received the case law of the Roman Rota, which have the competence of the interpretation of the law.

The Roman Rota judges indicate that the selected candidates must demonstrate evidence that the person containing marriage ruled out having children forever, or postponed the decision to have children at some time, but with the indication of the circumstances, the reasons for its decision. Decisions given by the Roman Rota Tribunals show all the particular Churches of significant occupational exposure limits and terms. In addition, a major source of knowledge of canon law. Thus, marriage invalidly contains one who in a certain way limits the marital consensus or a positive act of will exclude the offspring by avoiding the conception or by abortion or kill the unborn child.

Słowa kluczowe: potomstwo, nieważność, wykluczenie, dobro.